II Środa Wielkiego Postu

Tekst Ewangelii (*Mt* 20,17-28): Mając udać się do Jerozolimy, Jezus wziął osobno Dwunastu i w drodze rzekł do nich: «Oto idziemy do Jerozolimy: tam Syn Człowieczy zostanie wydany arcykapłanom i uczonym w Piśmie. Oni skażą Go na śmierć i wydadzą Go poganom na wyszydzenie, ubiczowanie i ukrzyżowanie; a trzeciego dnia zmartwychwstanie».

Wtedy podeszła do Niego matka synów Zebedeusza ze swoimi synami i oddając Mu pokłon, o coś Go prosiła. On ją zapytał: «Czego pragniesz?» Rzekła Mu: «Powiedz, żeby ci dwaj moi synowie zasiedli w Twoim królestwie jeden po prawej, a drugi po lewej Twej stronie». Odpowiadając Jezus rzekł: «Nie wiecie, o co prosicie. Czy możecie pić kielich, który Ja mam pić?» Odpowiedzieli Mu: «Możemy». On rzekł do nich: «Kielich mój pić będziecie. Nie do Mnie jednak należy dać miejsce po mojej stronie prawej i lewej, ale [dostanie się ono] tym, dla których mój Ojciec je przygotował».

Gdy dziesięciu [pozostałych] to usłyszało, oburzyli się na tych dwóch braci. A Jezus przywołał ich do siebie i rzekł: «Wiecie, że władcy narodów uciskają je, a wielcy dają im odczuć swą władzę. Nie tak będzie u was. Lecz kto by między wami chciał stać się wielkim, niech będzie waszym sługą. A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem waszym, na wzór Syna Człowieczego, który nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu».

«A kto by chcia? by? pierwszym mi?dzy wami, niech b?dzie niewolnikiem waszym»

Rev. D. Francesc JORDANA i Soler
(Mirasol, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, Kościół — zainspirowany przez Ducha Świętego — proponuje nam w tym okresie Wielkiego Postu tekst, w którym Jezus sugeruje swoim uczniom — a tym samym nam — zmianę mentalności. Jezus dziś przewraca do góry nogami ludzkie i przyziemne wizje swoich uczniów i otwiera przed nimi nowe horyzonty zrozumienia, na których opierać ma się styl życia jego naśladowców.

Nasze naturalne inklinacje kierują nas w stronę pragnienia dominacji nad rzeczami i nad osobami, rządzenia i wydawania rozkazów; chcemy, by robiono to co nam się podoba i aby ludzie uznawali nasz status, naszą pozycję. No dobrze, ale droga, którą proponuje nam Jezus to przeciwieństwo: «Lecz kto by między wami chciał stać się wielkim, niech będzie waszym sługą. A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem waszym» (Mt 20,26-27). "Sługa", "niewolnik" - nie możemy pozostać przy wypowiadaniu tych słów! Słyszeliśmy je setki razy, musimy być zdolni do wprowadzenia w życie rzeczywistości, którą one oznaczają i skonfrontowania tej rzeczywistości z naszymi postawami i zachowaniami.

Sobór Watykański II zapewnił, że "człowiek osiąga swoją pełnię poprzez służbę i oddanie innym". W tym przypadku wydaje nam się, że oddajemy życie, podczas gdy naprawdę je odnajdujemy. Człowiek, który nie żyje po to, by służyć, nie potrafi żyć. W tej postawie, naszym wzorem jest sam Chrystus — człowiek w całej pełni — ponieważ «Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu» (Mt 20,28).

Bycie sługą, bycie niewolnikiem, w taki sposób, o jaki prosi nas Jezus, jest dla nas niemożliwe. Pozostaje poza zasięgiem naszej słabej woli - musimy prosić, czekać i pragnąć intensywnie, aby przyznano nam te dary. Wielki Post i jego praktyki - post, jałmużna i modlitwa - przypominają nam, że aby otrzymać te dary, musimy się odpowiednio przygotować.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Och wybujała miłość do ludzi! Chrystus był tym, któremu wbito gwoździe w niepokalane dłonie i stopy, cierpiąc wielki ból, a mnie, nie doświadczającego żadnego bólu ani udręki, zostało dane zbawienie przez komunię Jego boleści» (św. Cyryl Jerozolimski)

- «Kto ryzykuje, tego Pan nie zawodzi» (Franciszek)

- «Jezus przyjął wyznanie wiary Piotra, który uznał w Nim Mesjasza, zapowiadając bliską mękę Syna Człowieczego. Odsłonił autentyczną treść swojego mesjańskiego królowania, zarówno w transcendentnej tożsamości Syna Człowieczego, ‘który z nieba zstąpił’ (J 3, 13), jak też w swoim posłaniu odkupieńczym jako cierpiący Sługa: ‘Syn Człowieczy… nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu’ (Mt 20, 28). Dlatego prawdziwe znaczenie Jego królowania ukazało się dopiero z wysokości krzyża» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 440)